

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 11 czerwca 2012r. powódka S. C. (1) , reprezentowana przez pełnomocnika radcę prawnego J. P., wystąpiła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 140.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 marca 2012r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za śmierć partnera życiowego – na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. , a także zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 35 000 złotych tytułem stosownego odszkodowania od dnia 12 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty na podstawie art.446 §3 k.c.

Nadto pełnomocnik powódki wnosił o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 7217 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego .

Pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. reprezentowany przez radcę prawnego Ł. B. w odpowiedzi na pozew z dnia 7 sierpnia 2012 roku kwestionował powództwo w całości , zarówno co do wysokości jak i co do zasady . Negował okoliczność pozostawania powódki w konkubinacie z I. S. i podniósł przyczynienie się I. S. do powstania szkody z uwagi na fakt , iż pomimo przepełnienia autobusu i braku miejsc siedzących zdecydował się na podróż .

(...) S.A. z siedzibą w W. podniósł, że powódce nie należy się zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. gdyż nie łączyły ją ze zmarłym I. S. żadne więzi rodzinne , a orzecznictwo posługuje się pojęciem naruszenia dobra osobistego w postaci „prawa do życia w rodzinie “.

Pozwany wnosił także o oddalenie żądania w zakresie zasądzenia stosownego odszkodowania gdyż podnosił , iż przesłanką jego zasądzenia jest nie tylko przynależność do najbliższej rodziny zmarłego , ale także znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci . Tym niemniej jak wynika to ze sprawy o sygn. IC 737/06 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim zmarły I. S. z emerytury w wysokości 1250 złotych netto świadczył na rzecz swojego syna T. S. kwotę około 300 złotych miesięcznie , tym samym trudno zakładać w ocenie pozwanego , iż posiadając 950 złotych miesięcznie mógłby finansowo wspierać powódkę .

Na rozprawie w dniu 19 lipca 2013 roku pełnomocnik powódki poparł powództwo, pełnomocnik pozwanego zaś wnosił o jego oddalenie w całości .

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 30 czerwca 2005 roku w P. S. C. (2) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób , że kierując autobusem marki M. (...) o nr rej. (...) przewoził ponad normatywną ilość pasażerów w pozycji stojącej oraz zbliżając się do skrzyżowania nie zachował szczególnej ostrożności przez zaniechanie łagodnego zatrzymania pojazdu po usłyszeniu sygnałów dźwięków pojazdu uprzywilejowanego i gwałtownie hamując spowodował przewrócenie się stojącego wewnątrz autobusu pasażera I. S. , który na skutek odniesionych obrażeń ciała zmarł w dniu 31 lipca 2005 roku w szpitalu .

Sprawca zdarzenia prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 16 lutego 2006 roku w sprawie o sygn. akt II K 662/05 został skazany za spowodowanie śmiertelnego wypadku drogowego na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby czterech lat próby .

(dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Karny z dnia 16 lutego 2006 roku w sprawie o sygn. akt II K 662/05 w załączeniu)

Zmarły I. S. był partnerem życiowym powódki S. C. (1) .

(niesporne)

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie .

(niesporne)

Pismami z dnia 30 grudnia 2011 roku i z dnia 29 lutego 2012 roku (...) S.A. z siedzibą w L. zgłosiło do (...) S.A. roszczenia powódki S. C. (1) w kwocie 140 000 złotych tytułem zadośćuczynienia i kwotę 35 000 złotych tytułem stosownego odszkodowania .

Pozwany odmówił zaspokojenia przedmiotowych roszczeń , podnosząc , że są one niezasadne .

(dowód : pisma (...) S.A. z siedzibą w L. z dnia 30 grudnia 2011 roku i z dnia 29 lutego 2012 roku , pisma (...) S.A. z dnia 11 stycznia 2012 roku i z dnia 16 marca 2012 roku w aktach szkodowych PL 2012010500165 w załączeniu)

Powódka wraz ze zmarłym I. S. poznała się w 1983 roku na cmentarzu (ich małżonkowie leżeli nieopodal siebie) i po roku znajomości zamieszkali razem . Po śmierci własnego męża powódka czuła się osamotniona zaś przy I. S. zaczęła się czuć bezpiecznie. W 1984 roku I. S. wprowadził się do mieszkania powódki i od tego czasu prowadzili wspólne gospodarstwo domowe. Powódka wraz ze zmarłym I. S. żyli w konkubinacie , a ich związek był akceptowany przez rodzinę . I. S. miał swoje mieszkanie i je opłacał . Wraz ze zmarłym I. S. powódka spędzała wolny czas , spacerowali , chodzili do kina , na grzyby , często wyjeżdżali w góry , nad morze .W czasie gdy doszło do tragedii powódka podróżowała wraz z mężem widziała jak jej partner życiowy siłą rozpędu został przygnieciony przez inne osoby podróżujące w tym samym autobusie , załamała się w momencie gdy dowiedziała się o jego śmierci . W 2000 roku powódka zaczęła chorować wówczas zmarły I. S. wspierał ją , odwiedzał w szpitalu , był bardzo pomocny rodzinie w sprawowaniu opieki nad powódką.

Zmarły opiekował się powódką w czasie gdy zdiagnozowano u niej nowotwór płuca i zalecono zabieg operacyjny , a także chemioterapię . Pan I. pomagał jej w miarę możliwości finansowo zarówno w finansowaniu leczenia jak i w kosztach związanych z utrzymaniem domu . Źródłem jego dochodów była emerytura w wysokości 1200 złotych -1300 złotych .

S. C. (1) obecnie otrzymuje emeryturę w wysokości 1200 złotych i po dokonaniu wszystkich opłat na życie powódce pozostaje kwota 100-150 złotych .

Powódka bardzo się załamała po śmierci I. S. , w 2007 roku przeszła udar mózgu , miała depresję i do chwili obecnej zażywa leki .W 2011 roku pojawiły się problemy nowotworowe i zdiagnozowano u powódki –nowotwór płuca. S. C. (1) zażywa leki neurologiczne i onkologiczne .

Zmarły I. S. był przyjacielem zarówno dla powódki , jak i jej dzieci , doskonale się rozumieli , po jego śmierci powódce „zawalił się świat” .

(dowód : protokół w formie audio-video z dnia 20 listopada 2012 roku zeznania świadków J. C. 8 minuta 8 sekunda – 24 minuta 33 sekunda , zeznania świadka E. S. 25 minuta 5 sekunda - 38 minuty 45 sekundy , zeznania świadka G. S. 39 minuta 57 sekunda – 49 minuty 26 sekundy , protokół w formie audio-video z dnia 18 grudnia 2012 roku zeznania świadka S. C. (2) 3 minuta 35 sekunda – 7 minuty 15 sekundy , protokół w formie audio-video z dnia 14 czerwca 2013 roku zeznania powódki S. C. (1) 3 minuta 12 sekunda – 28 minuty 43 sekundy)

I. S. miał w dacie śmierci 73 lata , był osobą sprawną, nie potrzebował opieki i nie leczył się na przewlekłe schorzenia , przekazywał na rzecz swojego syna T. , który przeszedł udar mózgu co miesiąc 300 złotych .

(akta o sygn. IC 737/06 Sądu Rejonowego Wydziału Cywilnego w załączeniu zeznania świadka G. S. k-36-37, zeznania świadka W. G. k-37)

U powódki wystąpiło w związku ze śmiercią I. S. skumulowanie przewlekłych oraz niekorzystnych czynników osobistych i zdrowotnych mające swoje negatywne następstwa w jej wydolności psychospołecznej. Zakres zmian powstałych w psychice powódki w sposób istotny zaburzył jej funkcjonowanie psychospołeczne.

Stan psychiczny powódki powstały w wyniku psychofizjologicznych konsekwencji śmierci partnera uczuciowego spowodował u niej nieodwracalne zmiany w zakresie zdolności adaptacyjnych, co miało, ma i będzie miało negatywny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie psychospołeczne.

Powódka wymaga stałej opieki psychologicznej o charakterze wspierającym, przy czym przedmiotem działań psychologa powinien być ten zakres życia psychicznego, który ma związek z tzw. „żalem po stracie partnera życiowego.”

(dowód: opinia biegłego z zakresu psychologii mgr J. T. k-80-83)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na dowodach w postaci zeznań powódki i świadków J. C., E. S., G. S., S. C. (2). Powyższe zeznania w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych są wiarygodne, spójne, rzeczowe i brak jest podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Dokonując ustaleń faktycznych Sąd uwzględnił także opinię biegłego psychologa J. T., w której biegły dokonał oceny stanu psychicznego i emocjonalnego powódki po tragicznej śmierci partnera życiowego oraz wpływu tegoż wydarzenia na jej dalsze życie i stan zdrowia, jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych. Nie została także skutecznie podważona przez żadną ze stron procesu.

Sąd oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji zdarzeń drogowych gdyż wniosek ten miałby na celu tylko i wyłącznie przedłużenie postępowania w sprawie, a kwestia winy sprawcy wypadku została wyjaśniona w postępowaniu karnym w sprawie karnej II K 662/05 i ustalenia te są wiążące dla Sądu.

Nie jest zasadny także wniosek dowodowy o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego pulmonologa na okoliczność ustalenia czy śmierć I. S. była adekwatnym skutkiem obrażeń doznanych w wypadku czy też jego wieku, ogólnego stanu zdrowia, względnie zaniedbań w procesie leczenia, przeprowadzenie tego dowodu też w ocenie Sądu miałoby na celu przedłużenie postępowania. W toku postępowania karnego zostało już wyjaśnione, iż I. S. zmarł w następstwie obrażeń jakich doznał w zdarzeniu, które miało miejsce w dniu 30 czerwca 2005 roku. Za to zdarzenie ponosi odpowiedzialność kierowca autobusu skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Sąd nie może prowadzić ustaleń w zakresie w którym jest związany prawomocnym skazującym wyrokiem karnym. Związanie to wynika wprost z art. 11 k.p.c. i nie może podlegać weryfikacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1). Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadu, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152).

W świetle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z art. 35 cytowanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń. Do śmierci I. S. doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Spełniona została także przesłanka, iż poszkodowany partner życiowy powódki wskutek uszkodzeń ciała doznanych w wypadku komunikacyjnym zmarł.

Wobec powyższego pozwany co do zasady jest odpowiedzialny z tytułu szkody wyrządzonej powódce.

Pozwany kwestionując zasadę swojej odpowiedzialności podniósł, iż w świetle przepisów obowiązujących w dacie szkody, powódce nie przysługuje prawo żądania zadośćuczynienia z tytułu krzywdy powstałej w następstwie śmierci osoby bliskiej. Wskazał bowiem, iż przepis art. 446 § 4 k.c. przyznający członkom najbliższej rodziny zmarłego prawo żądania zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, został wprowadzony do porządku prawnego z dniem 3 sierpnia 2008r. Zatem w dacie śmierci I. S., z którego to zdarzenia powódka wywodzi swoje roszczenie o zadośćuczynienie, powyższa norma prawna nie obowiązywała.

Nie przecząc powyższym nie budzącym wątpliwości okolicznościom, należy jednakże wskazać, iż podstawę prawną żądania powódki stanowi norma **art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.** Należy bowiem mieć na uwadze, iż zdarzenie, z którego powódka wywodzi swoje roszczenie miało miejsce w dniu 30 czerwca 2005 roku, a zatem przed wejściem w życie art. 446 § 4 k.c., który to przepis obowiązuje od 3 sierpnia 2008r. i wobec powyższego nie może on być podstawą rekompensowania krzywdy doznanej przez powódkę w następstwie śmierci jej partnera życiowego. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela w pełni stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r. wydanej w sprawie III CZP 76/10. Zgodnie z powyższą uchwałą więź rodzinna jest dobrem osobistym. Za jej zerwanie wskutek śmierci osoby bliskiej wywołanej przestępstwem członkom rodziny należy się zadośćuczynienie pieniężne.

W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, iż „katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecnictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej.

Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między dwoma bliskimi sobie osobami pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c.”

Wobec powyższego Sąd, podzielając stanowisko Sądu Najwyższego zaprezentowane w cytowanej powyżej uchwale, uznał, iż osobie najbliższej zmarłemu przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008r.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał powództwo w niniejszej sprawie co do zasady za usprawiedliwione. Powódka pozostawała co prawda w konkubinacie ze zmarłym I. S. ale ten konkubinacj trwał od 1984 roku, ich rodziny zaakceptowały ich związek, wspólnie spędzali czas, wyjeżdżali w góry, nad morze, spacerowali, chodzili do kina, teatru, na grzyby. Przez otoczenie byli uznawani jako para. Śmierć I. S. była dla powódki ogromnym szokiem tym bardziej, że powódka w tym czasie miała już problemy zdrowotne i zmarły I. S. stanowił dla niej wsparcie psychiczne i materialne.

Na podstawie wskazanych powyższej przepisów kompensacie podlega doznana krzywda, a więc w szczególności cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci osoby najbliższej. Śmierć osoby bliskiej stanowi zwykle wielki wstrząs dla najbliższych, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi.

Ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno zostać natomiast dokonane z uwzględnieniem wszelkich okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy oraz to, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość winna przedstawiać jakąś odczuwalną wartość. (por. przykładowo wyrok SN z dnia 12 kwietnia 1972 roku, II CR 57/72, OSNCP 1972, z. 10, poz. 183 oraz wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 roku, I PR 203/65, OSPIKA 1966, poz. 92).

I. S. należy traktować jako osobę bliską powódce i to taką osobę którą łączyły bardzo bliskie więzi emocjonalne z powódką które to więzi zostały bezpowrotnie zerwane na skutek śmierci partnera życiowego powódki.

Jak wynika z opinii pisemnej biegłego psychologa J. T. u powódki S. C. (1) wystąpiło w związku ze śmiercią I. S. skumulowanie przewlekłych oraz niekorzystnych czynników osobistych i zdrowotnych mające swoje negatywne następstwa w jej wydolności psychospołecznej. Zakres zmian powstałych w psychice powódki w sposób istotny zaburzył jej funkcjonowanie psychospołeczne.

Stan psychiczny powódki powstały w wyniku psychofizjologicznych konsekwencji śmierci partnera uczuciowego spowodował u niej nieodwracalne zmiany w zakresie zdolności adaptacyjnych, co miało, ma i będzie miało negatywny wpływ na jej dalsze funkcjonowanie psychospołeczne.

Powódka wymaga stałej opieki psychologicznej o charakterze wspierającym, przy czym przedmiotem działań psychologa powinien być ten zakres życia psychicznego, który ma związek z tzw. „żalem po stracie partnera życiowego.”

Powyższe uzasadnia przyznanie powódce stosownej kwoty tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej na skutek zerwania bliskiej więzi emocjonalnej łączącej dwoje ludzi. Więzy która miała istotne znacznie zwłaszcza przy uwzględnieniu wieku powódki i jej stanu zdrowia.

Mając powyższe na uwadze, kierując się opisanymi powyżej dyrektywami, Sąd uznał, iż wysokość należnego powódce zadośćuczynienia winna wynosić 60.000 zł. Powódka była silnie emocjonalnie związana z I. S. swoim partnerem życiowym. Do chwili obecnej odczuwa osamotnienie po jego śmierci.

Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego w zakresie przyczynienia się I. S. do powstania szkody, zarzut ten jest chybiony. Zmarły w żaden sposób nie przyczynił się do swojej śmierci, to na kierowcy busa spoczywał obowiązek zabrania takiej liczby osób której były w stanie zapewnić bezpieczeństwo. Kierujący zabierając ponadnormatywnych pasażerów nie informował ich o ewentualnym ryzyku związanym z takim przewozem.

Nawet gdyby uznać, iż I. S. w jakimś zakresie przyczynił się do powstania szkody (swojej śmierci) to nie można zapominać, że stwierdzenie przyczynienia się poszkodowanego do szkody nie w każdym wypadku obliguje Sąd do zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody. Decydują o tym takie czynniki jak podstawa odpowiedzialności sprawcy szkody, stopień winy obu stron lub nieprawidłowe zachowanie się poszkodowanego. Okoliczności te stanowią przesłankę oceny czy w ogóle i w jakim stopniu uzasadnione jest zmniejszenie obowiązku naprawienia szkody (por. wyrok SN z 19 listopada 2009r. IV CSK 241/09, wyrok SN z 29 października 2008r. IV CSK 228/08).

Mając zatem na uwadze, iż bezpośredni sprawca odpowiada w stosunku do powódki na zasadzie ryzyka, S. C. (2) które kierował w dniu zdarzenia pojazdem i spowodował śmierć I. S. nie kwestionował swojej winy (wyrok skazujący uprawomocnił się nie będąc zaskarżony), sam przyznał, iż nie informował pasażerów o tym, że nie może ich zabrać z uwagi na brak miejsc siedzących. To nawet zakładając, iż zmarły zachował się w sposób obiektywnie nieprawidłowy wsiadając do busa w sytuacji gdy nie było miejsc siedzących to w ocenie Sądu trudno dopatrywać się jakichkolwiek okoliczności przemawiających za zmniejszeniem obowiązku naprawienia szkody.

Z uwagi na to, iż powódka żądała zasądzenia kwoty 140.000 zł Sąd, uznając, iż żądanie pozwu ponad zasądzoną kwotę nie znajduje prawnego ani faktycznego uzasadnienia oddalił powództwo w tym zakresie.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zasądzając odsetki od dnia następnego po dniu wydania przez pozwanego decyzji o odmowie wypłaty zadośćuczynienia na rzecz powódki. Decyzja odmowna została wydana w dniu 16 marca 2012 roku dlatego też odsetki zostały zasądzone od dnia 17 marca 2012 roku.

Odnośnie roszczenia powódki S. C. (1) w zakresie stosownego odszkodowania na podstawie art. 446§ 3 k.c. Sąd uznał, że jest ono w części zasadne.

Zgodnie z powołanym wyżej przepisem prawnym Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Przy czym należy wskazać, iż chodzi tu nie tyle o formalny stopień pokrewieństwa ale o rzeczywisty układ stosunków łączących zmarłego z osobą dochodzącą odszkodowania. Powódka była wdową, a I. S. był wdowcem, pozostawali w faktycznym związku przez ponad 20 lat, byli akceptowani przez rodzinę i otoczenie, uważani przez wszystkich jako para. Powódka w ocenie Sądu w tej sytuacji posiada legitymację do występowania o zasądzenie odszkodowania z art. 446§ 3 k.c..

Chodzi tutaj o uszczerbek majątkowy jednak najczęściej ściśle powiązany z uszczerbkiem niemajątkowym. Jeżeli członek rodziny dozna na skutek silnego wstrząsu psychicznego spowodowanego tragiczną śmiercią najbliższej osoby znaczących zmian w stanie zdrowia, to zachodzą przesłanki do zasądzenia na jego rzecz odszkodowania przewidzianego w art. 446 §3 k.c. /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1969 roku II CR 114/69/

Śmierć bezpośrednio poszkodowanego bowiem może wywołać następstwa bardzo różnorodne, które przejawiają się w uszczerbku poniesionym przez inne podmioty. Może to być uczucie osamotnienia, trudności życiowych dziecka pozbawionego troski, opieki rodzica, osłabienie energii życiowej, przyspieszenie choroby.

Niewątpliwie powódka znalazła się w trudnej sytuacji osobistej i finansowej.

Powódka zamieszkiwała wraz z I. S. od 1984 roku, wspólnie prowadzili gospodarstwo domowe. I. S. opiekował się powódką w czasie jej choroby zwłaszcza wówczas gdy zdiagnozowano u niej nowotwór, zalecono zabieg operacyjny i chemioterapię, wspierał powódkę finansowo. Źródłem dochodów powódki jest obecnie emerytura w wysokości około 1200 złotych zaś zmarły I. S. uzyskiwał emeryturę w wysokości około 1300 złotych netto. I. S. przekazywał synowi T. S. kwotę 300 złotych. Syn zmarłego I. S. jest całkowicie niezdolny do pracy przeszedł udar mózgu. Powódka mogła jednak zawsze liczyć nawet na tę skromną pomoc finansową i wsparcie psychiczne ze strony I. S.. Obecnie pozostaje jej po uregulowaniu opłat za mieszkanie kwota rzędu 100 -150 złotych.

Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej , lecz także na utracie realnej możliwości polepszenia warunków życiowych .Pogorszeniem sytuacji życiowej jest również doznanie silnego wstrząsu psychicznego na skutek tragicznej śmierci osoby najbliższej co pociąga za sobą osłabienie aktywności życiowej, zmniejszenie zarobków i zwiększenie wydatków poniesionych na leczenie lub na pomoc innych osób. (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 1969 roku w sprawie II CR 114/69, OSN 1972, poz. 129)

Odszkodowanie z art.446 §3 k.c. stanowi formę rekompensaty krzywdy wyrządzonej przez śmierć osoby bliskiej. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 roku II CK 360/02 Monitor Prawniczy 2006/6/315)

Dlatego też Sąd uznał ,że zasadnym będzie zasądzenie na rzecz powódki **kwoty 20 000 złotych** tytułem stosownego odszkodowania po śmierci jej partnera życiowego .

O odsetkach od zasądzonego stosownego odszkodowania Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. i zasądził je od dnia 4 lutego 2012 roku .

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., i zniósł te koszty pomiędzy stronami .

Na podstawie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nie obciążył powódki nieuiszczonymi kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 4.000 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (powódka korzystała bowiem z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych, tj. od opłaty sądowej od pozwu, która wynosiła 8 750 zł powództwo zaś zostało uwzględnione w kwocie łącznej 80 000 złotych).